KURJER WARSZAWSKI

Wtorek.
Dnia 17 (29) Stycznia 1856 Roku.

№ 27.

Jutro, Śtej Martyny P. M.
Przybyło dnia godzina 1, min: 16.

Z powodu odbytych w dniu 27 Grudnia r. z. v. s. w St. Petersburgu, zaręczyn JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA z JEJ CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ ALEXANDRĄ PIOTRÓWNĄ, Córką JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Xięcia Piotra *Oldenburgskiego*, odprawione tu zostało onegdaj, o godz: 10ej rano, w Kościele Metropolit: Ś. JANA, a o godz: 11ej w Katedrze Prawosławnej Śtej TRÓJCY, przy odczytaniu NAJWYŻSZEGO Manifestu, dziękczynne Nabożeństwo; na którem znajdowali się Urzędnicy Władz wszelkich, tak wojskowych jak i cywilnych

---

Przez Dyplomy CESARSKIE z dni 27go Grudnia i 1go Stycznia, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo WŁODZIMIERZA klassy 2ej: pełniący obowiązki Sekretarza Stanu w Radzie Państwa, w godności Szambelana Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rzeczywisty Radca Stanu *Popow;* pełniący obowiązki Sekretarza Stanu w Radzie Państwa, Rzeczywisty Radca Stanu *Szigajew*, i Orderu Śgo STANISŁAWA klassy 1ej, Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie Państwa, Rzeczywisty Radca Stanu *Nebolsin*.

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Podaje do wiadomości, że zawakowała posada Kontrollera Skarbowego, w Twierdzy *Nowogieorgiewskiej*, do której przywiązana jest płaca rs. 390 rocznie, z obowiązkiem jednak wystawienia kaucji w ilości rs. 450. Miejsce to udzielone być może, tylko rodowitemu *Rossjaninowi*, dymissjonowanemu ze służby wojskowej Oficerowi, posiadającemu odpowiednie usposobienie do prowadzenia instrukcji w sprawach fiskalnych i rachunkowości kassowej. Kandydaci więc życzący sobie otrzymać to miejsce, winni z dowodami powyższej kwalifikacji, w celu jej rozpoznania, zgłosić się w ciągu najdalej jednego miesiąca do Biura Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, a mianowicie Wydziału Dochodów Niestałych. — Z polecenia Dyrektora Głównego Prezydującego, Radca Stanu, *Ciechanowski*. Dyrektor Kancellarji, Radca Kollegjalny, *Parzelski*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Sierzputowski*, wyjechał do *Bakczyseraju*.

JO. Xiążę *Łabanow Rostowski*, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

Otrzymano wiadomość przez sztafetę z *Nowej Alexandrji*, że w dniu wczorajszym o godzinie 12tej w południe, tamże woda na rzece *Wiśle* podniosła się do wysokości stop 9 cali 5 nad zero, przy której lody połamały się, i prawie całem korytem płyną.—Wysokość wody na *Wiśle* pod *Warszawą* stop 6 cali 7.

Jutro, w Kościele Śgo KRZYŻA, odprawiać się będą za duszę ś. p. Karola Hrabiego *Chodkiewicza*, Msze Święte, od godziny w pół do 9ej do 11ej z rana; o której to godzinie, śpiewaną będzie Msza żałobna, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, tegoż Kościoła.

Jutro w Kościołku Warsz: Tow: Dobroczynności, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Julji Hrabiny *Starzeńskiej;* na które, Familja, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

W smutku wielkim pogrążony Syn po stracie najlepszej Matki, ś. p. Tekli z Sierakowskich 1go ślubu *Sutkiewiczowej*, powtórnego *Gajewskiej*, zmarłej w d. 17 b. m., zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne za duszę Jej w Kościele XX. *Franciszkanów*, jutro o godz: $9\frac{1}{2}$ rano, rozpocząć się mające.

Żelisław *Radlicki*, Uczeń klassy IIgiej Gimnazjum Gubernjalnego *Warszawskiego*, przeżywszy lat 13, po długiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążony Ojciec po stracie jedynego Syna, wraz z przybraną Matką i Siostrą, zaprasza Kolegów jego i Familję, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Bogumił-Teodor *Straus*, przeżywszy lat 16, przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice, Bracia i Siostry zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu *Ewangelickim*, na smętarz tegoż wyznania.

Ponieważ bardzo wiele osób zapytuje nas ciągle, co się dzieje z balem na korzyść wznoszącego się Szpitala w *Grójcu*, i czy takowy będzie miał jeszcze miejsce, pospieszamy oświadczyć, iż zamiar urządzenia tej zabawy w celu dobroczynnym, jak istniał poprzednio tak dotąd istnieje, i że o czasie w którym nastąpi, nie omieszkamy przez *Kurjera* zawiadomić. Dziś dodamy tylko nawiasem, iż zabawa ta będzie prawdziwą niespodzianką dla *Warszawian*, którzy zapewne zechcą się zaopatrzyć w potrzebne bilety, znajdujące się do sprzedaży u szanownych Dam Opiekunek, jak poprzednio ogłosiliśmy.

Ktoby sobie życzył utrzymywać Stację Pocztową w *Parczewie*, na trakcie z *Radzynia* do *Włodawy* położoną; zechce się zgłosić ze swem żądaniem do Biura Urzędu Pocztowego w *Siedlcach*, lub Zarządu Okręgu Pocztowego w *Warszawie*, gdzie o warunkach bliższą wiadomość powziąść można.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 28, za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu badań 8, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 10, wypuszczono na wolność bez dozoru 10;— za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 44, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osób 13.

Pojutrze przypada *tłusty Czwartek*. Jest to szczególniej też w *Polsce* huczniejsza niż w ciągu całego karnawału zabawa, a w której *pączki* i *faworki*, najgłówniejszą odgrywają rolę. Jak do pewnych dni w roku tak też i do *tłustego Czwartku*, szczególniejszy był przywiązany zwyczaj. I tak np., w *Krakowie* w dniu takim zgromadzały się w jedno stałe miejsce przekupki, a tam

...wszy jedną z grona swego, która między niemi miała ...ej wodzić, czyli marszałkować, dzieliły się na roty, ...tańcząc śpiewały różne pieśni, tak zwane *combrowe*. Biada każdemu chłopcu, który im popadł w ręce, bo wtedy przywiązywały go do kloca, mszcząc się za jego bezżenność, kładły mu na głowę wieniec grochowy i zmuszały do ciągnięcia kloca. Same zaś otaczając go, krzyczały ciągle *comber*, dopóki złapany kawaler, nie wykupił się czyli nie opłacił im hojnie. Co kraj, to obyczaj.

Od roku niewidziany *kulig*, szykował się w tych dniach w *Warszawie*, ale już podobno nie przyjdzie do skutku. Nawet śnieg jak na zawołanie pospieszył, bo jakże *kulig* bez niego by się obszedł; ale i to nie pomogło, bo zamiar ten już podobno bez podniesienia się stanowczo upadł. Tak przynajmniej nam mówiono, składając winę na śliczne nasze Damy, które jakoby mniemały, że strój *Krakowianek*, tak niezbędnych do każdego *kuligu*, nie przypada im do twarzy. My wątpiąc o tem zupełnie, stajemy w obronie naszych Dam i Dziewic, i dla tego tylko podnosimy tę kwestję, aby zaprzeczyć tej pogłosce o naszych pięknościach, którym w każdym stroju balowym, ale w najskromniejszym a do tego jeszcze własnym naszym kostiumie, jest, było i będzie do twarzy.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od B. kop: sr. 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Dziesiąty grosz potrącany od wygranych w karty, przyniósł mi z czasem rs. 1, który złożyłem w tejże Redakcji dla Przytułku Sgo WINCENTEGO *à Paulo*. *K*.— Od *Anny M*...... rs. 2 dla chorego starca *Tokarskiego*.— Od M. S. i M. W. rs. 3, oraz od T. G. rs. 1 dla *Wesołowskiego*, za *Wolskiemi* rogatkami Nro 3109.— Od T. G. rs. 1 dla *Sobolewskiej* przy ulicy *Długiej*, w domu po-*Paulińskim*. — Z powodu rozpoczęcia 66go roku życia, złożyłem w powyższej Redakcji rs. 1 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Karol *Ja*.....

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy *Krakow: Przedm:*, w pałacu JW. Stani: Hr: *Potockiego* N° 415, odebrała następujące nowości: *Penelopa*, żurnal deseniowy, poszyt 3ci; *Nauka prozy* przez *Rymarkiewicza*, 1 tom, kop: 90; *Grochowy wieniec*, czyli *mazury* w *Krakowskiem*, Komedja w 4ch aktach, przez Ant: *Maleckiego*, 1 tom, rs. 1.

Onegdaj, Tekla *Kuźmińska*, w służbie za kucharkę pod N° 439 zostająca, lat 40 licząca, z niewiadomych powodów, nożem kuchennym poderżnęła sobie gardło. Dostrzeżona wcześnie, po udzieleniu jej natychmiastowej pomocy, na dalszą kurację do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS odesłaną została.

W nocy z dnia 30 na 31 z. m., Fryderyk *Jesse*, Weterynarz wolno-praktykujący, w m. *Łodzi* zamieszkały, przez zażycie arszeniku, śmierć sobie zadał. Samobójca zostawił pismo, w którem wyraził się: »iż sprzykrzywszy sobie życie w niedostatku i troskach pędzone, skrócić go postanowił.”

W dniu 30 z. m., w gmi: *Leśnictwo*, Pow: *Marjampolskim*, znaleziono na drodze ciało 10cio-letniej córki parobka, z głową porانioną, we krwi zanurzone. Podejrzenie o dopuszczenie się zbrodni spada na ojca tej dziewczynki, który razem z nią wyjechawszy ze wsi saniami, sam do domu powrócił. Właściwy Sąd prowadzi śledztwo w celu sprawdzenia jego winy.

W dniu 16 z. m., w m. *Mszczonowie*, Powie: *Warszawskim*, Agnieszka *Sosińska* służąca, obaliwszy przypadkiem fuzję pozostawioną w izbie, wystrzałem z tejże tak szkodliwie zranioną została, iż na miejscu życie utraciła.

W dniu 7ym z. m., we wsi *Żytniewie*, Pow: *Wiluńskim*, Antonina *Blach*, żona włościanina, skutkiem pobicia przez męża, śmierć poniosła.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 27, dają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 69, dają rs. 84 kop: 19, wartość kuponu rs. 1 kop: $31^{1}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, wartość kuponu kop: 6; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 96 kop: 53, wartość kuponu rs. 1 kop: $47^{2}/_{9}$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Spotkanie*, Panna *Szymanowska* i P. *Stolpe* po 2-kroć; po Krotoch: *Chcę sobie pohulać*, Wszyscy, i oddzielnie PP. *Chomiński*, *Panczykowski* i *Damse* po 2-kroć.

Pojutrze o godz: 9 m. 59 rano przypada *ostatnia kwadra*, zapowiadająca jeszcze wilgotne powietrze. Tym więc sposobem nie długo cieszylibyśmy się śniegiem, który wczoraj tak obficie nam sypnął.

ANGLJA. *Londyn*, *23 Stycz:*.— Wiadomo, że admiralicja wyznaczyła 20 lub 10 tysięcy funtów szter:, za odszukanie wyprawy *Franklina*, lub danie pewnej wiadomości o jej losie. Obecnie Dr *Rae*, *Amerykanin*, znany z swej wyprawy w celu pomienionym, zgłasza się po nagrodę 10,000 funt: szt:, i dla tego admiralicja zawiadamiając o tem i oświadczając, że żądanie Dra *Rae* za trzy miesiące rozstrzygnięte zostanie, wzywa zarazem wszystkich, którzyby rościli prawo do całości lub części wspomnionej nagrody, aby w ciągu 3ch miesięcy zgłaszali się, pod prekluzją, z stosownemi dowodami.— W *Lincoln*, w miejsce zmarłego Pułkownika *Sibthorp*, obrany został syn jego Członkiem Parlamentu. — (St: Anz:).

Londyn, *26 Stycznia*, (wiado: telegr:). — *Times* donosi, iż konferencje pokoju w *Frankfurcie nad Menem* odbywać się będą, i że Minister spraw zagranicznych, Lord *Clarendon*, przeznaczony jest do reprezentowania *Anglji*. — *Daily News* utrzymuje za rzecz pewną, że podpisanie warunków przedwstępnych, nastąpi przed otwarciem Parlamentu, poczem zaraz zawieszenie broni zawartem i układy o pokój otwarte będą. (St: Anz:).

Podobno sprzymierzeni myślą zostawić w *Turcji* armję okupacyjną, aż do przeprowadzenia i ustalenia reform na korzyść Chrześcjan. Krok ten jednak znalazłby opór, nawet w samej *Turcji*. Toż samo mówią i o Xięztwach. (Schl: Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń*, *24 Stycznia*. — W tych dniach osądzono tu proces, podobny do wytoczonego bankierom angielskim *Strahan et Com:*. J. *Mardayn*, liwerant dworski, puszczający się na najśmielsze spekulacje, i żyjący z największym zbytkiem, zbankrutował na 2 miljony złr., przeniewierzywszy się nawet kilku osobom, i wyładziwszy na dni kilka przed bankructwem

znaczne summy. Skazano go na trzy lat więzienia. — Posłowie rozmaitych mocarstw, konferują ciągle z Hr: *Buol*.— Wczorajszy bal dworski zgromadził znowu wybór towarzystwa tutejszego. Cesarzowa nie tańczyła wcale.— Podobno toczą się tu narady, w jaki sposób *Prusy* i *Związek Niemiecki* na konferencjach reprezentowane być mają. (Schl: Ztg).

Cesarz polecił wybudować trzy okręty linjowe śrubowe. Machiny do tych okrętów, zwykle z *Anglji* sprowadzane, teraz w arsenałach *Wenecji* wyrobione zostaną.— Na rzece *Wisłoce* pod *Rzeszowem*, porobiły się zatory lodowe, skutkiem czego, *San*, który puścił, nietylko wylał, ale nawet wody jego utorowały sobie nowe koryto, przez zaparcie lodów u ujścia. Wody z całą gwałtownością rzuciły się na *Galicyjskie* włości pobliskie, i znaczne porobiły szkody, szczególniej też w dobrach Hr: Kalixta *Horrocha*, między *Wisłą* a *Sanem* położonych. (Czas).

Belgja. *Bruxella, 23 Stycznia.*— Projekt do prawa o dobroczynności publicznej, wygotowany przez Ministra sprawiedliwości, zostanie wkrótce przedstawiony Izbom. — Centralna sekcja Izby Reprezentantów, jest przychylną projektowi do prawa dotyczącego fałszowania artykułów żywności, i mianowała już sprawozdawcę.— Niektóre dzienniki utrzymują, że pobyt Hra: *Flandrji* nie miał żadnego związku z sprawami politycznemi, lecz dotyczył projektu związku między nim i Xiężniczką *Wiktorją* Angielską. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 23 Stycznia.*— Ministerstwo stanu zajmuje się podobno wypracowaniem ceremonjału dworskiego, a to dla uchronienia się od natłoku osób przedstawiających się w *Tuilerjach*. Obecnie każdy, szczególniej też *Anglik* lub *Amerykanin*, przybywający w własnych interesach do *Paryża*, chce widzieć Cesarza, a Posłowie tych narodów nie odmawiają ich żądaniu, gdyż nie mogą zasłonić się przepisami etykiety. Na ostatniem przedstawieniu w *Tuilerjach*, było 53 *Anglików* i 45 *Amerykanów*, którzy nie najprzyjaźniej na siebie spoglądali. Jeden z *Amerykanów*, gdy Cesarz przechodził około niego, rzekł bez ceremonji: »Pan byłeś w *Ameryce*.” »Tak Panie” odpowiedział Cesarz śmiejąc się. »Mam wielką i piękną posiadłość w *Massachussets*; spodziewam się, że mnie Pan odwiedzisz, jeżeli kiedy przybędziesz do *Ameryki*.” »Spodziewam się, że to nie nastąpi nigdy, odparł Cesarz, odwracając się ze śmiechem.”— Wielu wyższych urzędników, ma otrzymać tytuły szlacheckie, i stopnie Senatorów. — Jeden z tutejszych rzeźników, za sprzedaż niezdrowego mięsa, skazany został na 10 miesięcy więzienia, 50 fr. kary, i zamknięcie sklepu.— Wrazie przyjścia do skutku pokoju, armja ma być zmniejszoną o 200,000 ludzi.— Liczba produktów w *Paryżu* zwiększyła się znacznie w ostatnich latach. — Opowiadają tu, iż Cesarz przywoławszy do siebie Lorda *Cowley*, rzekł mu: »P. Pośle, napisz Pan do swego rządu, iż rozkazałem Panu *Bourqueney* w *Wiedniu* podpisać rozejm.” Ponieważ twarz Lorda *Cowley*, wyrażała zdziwienie, Cesarz dodał: »Wiesz Pan, że według układu *Londyńskiego*, jestem Dowódcą sił lądowych i morskich, w wojnie udział mających, bezpiecznie zatem mam prawo zawrzeć zawieszenie broni. (Neue Pr: Zeit:).

Paryż, 25 Stycz:, wiad: tel:.— *Monitor* dzisiejszy zawiera opisanie uroczystości rozdania Orderu *Łaźni*, Oficerom *francuzkim*. Poseł *Angielski* Lord *Cowley*, wniósł toast za prędkie zawarcie pokoju, i za uzasadnione nadzieje, jakie w tym względzie dają prowadzone układy.— Jenerał *Levaillant*, przybył dziś do *Marsylji*. Opuścił on *Krym* z powodu słabości zdrowia. (K. P. St. Anz:).

Grecja. *Ateny, 9 Stycz:.* — Rząd *Grecki* przedsiębierze energiczne kroki, dla wytępienia rozbojów, dając miejscowym władzom wszelką niezawisłość działania i siłę wojskową do rozporządzenia. W końcu z. m., oddziały wojska rozbiły już dwie bandy rozbójnicze. (K. Pr: St: Anz:).

Grecja. *Ateny 16 Stycz:.*— *Riza*-Bej wręczył Królowi swe pisma wierzytelne.— Xżę *Napoleon*, otrzymał wielki Krzyż Orderu ZBAWICIELA. (K.Pr: St: An:).

Niemcy.— Dnia 24go b. m. po południu, zmarł najmłodszy syn W. Xięcia *Meklenburg Szweryńskiego*, Xiążę *Mikołaj*, urodzony 18go Sierpnia 1855 roku. — Pomiędzy *Weimarem*, *Meiningen*, *Koburg-Gotha*, *Altenburgiem* i *Schwarzburg-Rudolstadt*, zawarty został układ celem wzajemnego przypuszczenia do obiegu w krajach pomienionych, pieniędzy papierowych. (S. Al: Ztg).

Ze Wschodu.— *Konstantynopol, dnia 14go Stycznia.*— Armja *turecko-anatolska*, liczyła początkowo 30,000 ludzi. Z tych 3,000 przedarło się z *Karsu*, 2,000 wzięto do niewoli w lesie, 8,500 zginęło w skutku chorób i bitew, 7,000 zostało puszczonych do domu, a 8,000 wzięto do niewoli. — Burza grożąca *Omerowi*, uspokajać się zaczyna, a pogłoski o jego odwołaniu cichną.— Zaprzeczają teraz nawet wieści, iż miał być mianowany Komitet śledczy na *Serdara*.— *Porta* dla zapobieżenia drożyznie, zniosła na czas trzy-miesięczny cło wchodowe od zboża i mąki. — Xżę *Kallimaki* gotuje się wyjechać do *Wiednia*.— *Ferhad*-Basza. (Schl: Ztg.)

Wiadome jest nieporozumienie *Anglji* z *Persją*. Przyczyną główną tego jest, że Rząd *Perski* nie chciał uznać *Mirzy-Hafiza* zostającego w służbie *Anglji*, Konsulem w *Teheranie* czy *Szirazie*, uwięził żonę jego, i dopuścił się ubliżających dla Posła podejrzeń. — W *Konstantynopolu* 14 b. m. głoszono, iż P. *Murray* przesłał Rządowi *Perskiemu* następne ultimatum: 1) Uwolnienienie małżonki *Mirzy-Hafiza*. 2) Uznanie *Mirzy* Konsulem *Angielskim* w *Teheranie*. 3) Zobowiązanie Ministra *Perskiego*, iżby przeprosił Poselstwo *Angielskie* i cofnął notę ubliżającą Posłowi *Anglji*.— P. *Murray*, mimo oporu Rządu *Perskiego*, zostawił w *Teheranie* Ajenta, oświadczając, że jeżeli włos mu z głowy spadnie, wyśle na jego pomoc natychmiast flotę do zatoki *Perskiej*. (K. Pr: St: An:).

Rozmaitości.— Ubiór u kobiet *Indyjskich*, różni się zupełnie od stroju dam *Europejskich*. *Indjanki* nie wdziewają koszuli, a pończoch, rękawiczek, czepków i tym podobnych rzeczy wcale nie znają. Noszą krótkie, u szyi głęboko wykrojone kaftaniki, z pstrej materji jedwabnej, a rękawki sięgają zaledwie niżej pachy. Od bioder spada im do kostek opona (opaska) z jednostajnej części materji, której jeden koniec zarzucają przez ramię. Ubiór ten, jak i kaftanik, jest mianowicie u ko-

biet znaczniejszych zawsze z barwistej materji jedwabnej, ozdobnie przetykany, subtelny, a oprócz tego noszą jeszcze i szal kaszemirowy. Mahometanki i tancerki noszą też pstre pantaloniki jedwabne, najczęściej w paski czerwone i białe. Na to wdziewają jeszcze osoby znaczniejsze, owisłą suknię zwierzchnią, z długiemi rękawami. Takie suknie są z najprzedniejszych materji i dziwnie namarszczane. Zawijają najprzód rękawy począwszy od wylotów aż do pachwin, potem samą suknię od dołu aż do stanika i dalej, skręcają to wszystko w długi wałek, tak jak naprzykład praczki wykręcają mokrą bieliznę. W takim stanie idą te suknie do schowku, a przywdziane nastrzępiają się w sposób szczególny, i stanowią utwor wyszukany.— *Twisg* Ogrodnik w *Alkmar*, nadał nazwę słynnego krytyka Jules *Janin*, nowo utworzonej przez siebie odmianie *tulipanu*. Dowcipny feiletonista, w liście który ogłosiły gazety, dziękuje za ten zaszczyt, który uważa za trwalszy jak pomniki, bo te czas niszczy, a kwiaty rok-rocznie się odnawiają.— W zaprzeszłym tygodniu, spotkał się pewien Jegomość ze służącą idącą z konewką, na przechodzie ulicy *Miodowej*, przed *Beelim*. Ścieszka w śniegu wodnistym tak była wązka, że ani w prawo ani w lewo ustąpić nie było można. »Usuń się moja kochana", rzekł nie wiele myśląc Jegomość. »A przecieć to na całym świecie mężczyźni ustępują Damom", odparła służąca. Na te słowa, Jegomość z zwykłą dla płci pięknej grzecznością *Warszawian*, cofnął się na trotoar.

Pozycja handlu zbożowego zawsze wytężona, w upłynionym tygodniu materjalnej nie przedstawiała odmiany.— We *Francji* ostatnie zniżenie cen w obec rosnących potrzeb konsumcji musiało ustąpić. I *mąka* i *pszenica*, na ostatnich targach podniosła się w wartości, a jak zdaje się podniesienie dalej postępować będzie. — W *Belgji* pozycja targów też samą co i we *Francji* przybrała postać.— W *Hollandji* ostatnia haussa w zupełności się utrzymała, a w obec szczupłych zasobów spichrzowych, tranzakcje były ożywione. — Na naszej giełdzie nie wiele mieliśmy ruchu; dostawy z okolic tak były rozmaite w wadze i gatunku ziarna, że otrzymane ceny za normę przyjęte być nie mogą; bo na każdą małą partyjkę inne a prawie dowolne widzieliśmy notowania.— *Żyto* łatwy znajdowało odbyt po cenach dawniejszych bez żadnej odmiany. — Czas mamy bardzo łagodny i piękny, przy wypogodzonem niebie od 2 do 5 stopni mrozu.— *Gdańsk* 17 Stycz: 1856 r. — Alex: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Karol Oby: z Helenowa nr 601; Bońkowski Adolf Oby: z Grabowa nr 634; Bogucki Hen: Oby: z Lask nr 625; Chmielewski Bronis: Ob: z Kociszewa nr 625; Grotowski Wła: Ob: z Załusk nr 570; Karwowski Kajetan Oby: z Grabowa nr 634; Leśniewski Wład: Oby: z Krasny nr 625; Skłodowscy Xaw: Ob: z Wonik, i Kar: Ob: z Żytna nr 625; Wolski Bron: Oby: z Jawora.

Wyjechali: Boski Ign: Oby:, i Chojnacki Wład: Oby: do Bożej Woli; Józefowicz Wacław Oby: do Jeżowa; Kossowicz Witold Ob: do Suwałk; Karczewski Fran: Oby: do Przetyczy; Rogoziński Kazi: Ob: do Radomia; Zabłocki Lud: Oby: do Sułowic.— Bujalski Emiljan Oby: do Suchodołów; Krajewski Maxy: Ob: do Lublina; Rajski Czesław Ob: do Grabowa; Wiliams Jan Ob: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Gajser Gotlib Kup: z Hamburga nr 634; Portner Samuel Kup: z Berlina nr 793.

Wyjechali koleją żelazną: Hr. Bobryński Sekr: Kolleg: do Wiednia; Lasocki Zygm: Xiądz do Włoch.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6, cali 7.

TEATR WIELKI. Dziś, *Trubadur*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pafnucy i Narcyz. Pod strychem. Panna na wydaniu.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 17 (29) Stycznia 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.